

Nie ma jak w raju... podatkowym

18 kwietnia 2016

Wyliczenia brytyjskiej organizacji Oxfam wskazują, że 50 największych amerykańskich spółek trzyma w rajach podatkowych 1,4 bln dolarów, czyli więcej niż wynosi PKB Rosji.

O sprawie pisze portal rp.pl. Wymienione dane uwzględniają jedynie pieniądze trzymane przez 1,6 tys. spółek zależnych, założonych przez te koncerny w rajach podatkowych. Analitycy Oxfam twierdzą, że prawdziwa suma może być jeszcze większa, gdyż część korporacji, korzystając z luk w prawie, mogła nie zgłosić amerykańskiemu regulatorowi wszystkich kontrolowanych przez siebie firm. Na podstawie ostrożnych szacunków Oxfam wykazuje, że takie praktyki korporacyjnych gigantów kosztują USA 111 mld dol. rocznie.

„Liderem” jest koncern Apple. W zarejestrowanych w rajach podatkowych (ang. tax havens) trzech spółkach zależnych trzyma 181,1 mld dol. Na drugim miejscu znalazł się General Electric ze 119 mld dol. w 18 spółkach zależnych. Kolejne miejsca zajęły: Microsoft (108,3 mld dol.), Pfizer (74 mld dol.) oraz IBM (81 mld dol.). Na liście znajduje się wiele spółek, które po wybuchu kryzysu finansowego dostawały pomoc od rządu. I tak np. bank Citigroup trzyma w rajach podatkowych 43,8 mld dol., Bank of America 17,2 mld dol., General Motors 7,1 mld dol., Ford 4,3 mld dol.

„Mamy znów dowody na wielkie nadużycia w globalnym systemie podatkowym. Nie można przyzwalać na sytuację, w której bogaci i wpływowi nie płacą uczciwej części swoich podatków i zrzucają na innych uregulowanie za nich rachunków. Rządy na całym świecie muszą wspólnie pracować nad zakończeniem ery rajów podatkowych” – twierdzi Robbie Silverman, ekspert podatkowy z Oxfam. Przykłady są zatrważające: na liście uciekających do rajów podatkowych jest wiele spółek, które wyciągały rękę po pomoc od rządu oraz otrzymywały ulgi

podatkowe. Tylko pięć z nich płaciło pełną stawkę CIT, wynoszącą w USA 35 proc. Średnia efektywna stawka podatkowa dla firm z tej listy wynosiła w latach 2008–2014 26,5 proc. Dla kilku korporacji była ona de facto ujemna, np. w przypadku otrzymującego hojne wsparcie rządowe Citigroup wynosiła minus 91,7 proc.

Wśród środków zaradczych, które władze USA powinny wdrożyć, by sprawniej walczyć z nieuczciwymi praktykami podatkowymi, raport wymienia przyjęcie ustawy Stop Tax Haven Abuse Act. Ten powstały w 2015 r. projekt legislacyjny przewiduje m.in., że spółki informowałyby o podatkach płaconych w każdym kraju, w którym działają, i o tym, czy nie osiągnęły podejrzanie dużych zysków w rajach podatkowych.

Źródło: NowyObywatel.pl